W piątek 2 października wybraliśmy się z moją klasą na wycieczkę. Punktualnie o godz. 8.00 spotkaliśmy się pod szkołą i pojechaliśmy busem do Ponikwi. Potem pieszo, „na skróty” nartostradą i niebieskim szlakiem, szliśmy na Leskowiec. W drodze pan Bogusław Porzuczek, nasz nauczyciel historii, opowiadał o tym, jak powstały skały w Beskidzie Małym. Cała klasa dzielnie wspinała się na górę, po drodze robiąc krótkie przerwy na odpoczynek. Najpierw dotarliśmy na Groń Jana Pawła II, gdzie stoi kaplica i pomnik patrona naszej szkoły. Potem ruszyliśmy na szczyt Leskowca. Podziwialiśmy super widoki i zajadaliśmy się pysznymi jeżynami. Mieliśmy dużo szczęścia, bo pogoda nam dopisywała i widać było Babią Górę oraz Tatry. W schronisku każdy coś zjadł, odpoczął i wyruszyliśmy w drogę powrotną do domu. To była udana wycieczka.

ZOBACZ ZDJĘCIA